

...i zbyt wiele jest dni
gdy wspomnienia szamoczą się obłąkańczo
jak spaliny zatruwające trzewia miasta
gdy duszę się w sobie
arterie człowieczeństwa zablokowane
mechanicznym natręctwem myślenia w godzinach szczytu

zbyt wiele noszę w sobie zachodów
kiedy włóczę się ulicami mego życia
a jednak wciąż nie widać gwiazd
tych przeźroczy przez które bóg
czy inna doskonałość podgląda
zapomniane miasta

droga w dół
i kolejny krąg pie-
niądza przypomina mi
że cykl trwa
i znowu będzie
aż miasto wali się
pod własnym ciężarem
spektakularnie
jak przemienienie
nicości w nicość
kolejny mit o powstaniu

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

SleepForever, dodano 06.10.2018 14:36

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.